

Kozłowski, Jan

Posiedzenie naukowe Pracowni Historii Nauk Społecznych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20/2, 404-405

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



uwagi na opanowanie języka współczesnego — przyczynia się do redukcji przedmiotów zaliczanych do ogólnego wykształcenia humanistycznego, przedmiotów historycznych zarówno w zakresie języka jak i literatury, wykładów monograficznych. Znaczną ilość miejsca zarezerwowano w programie na szkolenie formujące postawę ideową. Zdaniem większości anglistów przyśpieszenie cyklu kształcenia nauczycieli przez skrócenie studiów o jeden rok odbija się ujemnie na jakości kadry, na jej kwalifikacjach. Natomiast zawężenie profilu humanistycznego programu studiów niekorzystnie wpływa na rozwój anglistyki jako dyscypliny naukowej. Zarówno w pracy badawczej jak i dydaktycznej angliści muszą nadal pokonywać wiele trudności związanych z niedoborem ilościowym pracowników naukowych, zbyt małymi możliwościami wyjazdów szkoleniowych za granicę, z brakiem odpowiedniej ilości książek i czasopism obcojęzycznych.

Badania naukowe w ośrodkach uniwersyteckich są prowadzone pod patronatem Polskiej Akademii Nauk (Komitet Neofilologiczny); obejmują one nowożytną literaturę angielską i amerykańską, szczególnie akcentując ważność studiów komparatystycznych. Ponadto instytuty anglistyczne w poszczególnych uczelniach specjalizują się w indywidualnych zagadnieniach, epokach lub grupach problemowych.

Uniwersytet Warszawski np. przeprowadza kompleksowe badania nad recepcją literatur i kultur anglosaskich w Polsce oraz badania fonologiczne, składniowe i leksykograficzne, Uniwersytet Krakowski, Łódzki, Poznański ma duże osiągnięcia w studiach nad kulturą angielską epoki elżbietańskiej i średniowiecza. Ponadto w Poznaniu rozwijane są prace z językoznawstwa kontrastywnego i konfrontatywnego; w Lublinie prowadzone są badania nad historią kultury angielskiej. Ogólnie jednak w pracach naukowych z zakresu anglistyki preferowane są tematy dotyczące epok bliższych naszej współczesności.

Dużą zasługą anglistyki powojennej jest stopniowe podnoszenie poziomu znajomości języka angielskiego wśród większości studentów. Pozostały natomiast poważne braki w zakresie metodyki nauczania. Stąd zagadnieniem centralnym staje się obecnie rozbudowanie kadry lektorów i metodyków oraz przygotowanie polskich podręczników dostosowanych do warunków, w jakich polski nauczyciel ma uczyć języka i kultury krajów anglosaskich.

Po wygłoszonym referacie przewodniczący Konwersatorium, prof. Tadeusz Kotarbiński otworzył dyskusję; ujawniła ona pewną rozbieżność ocen działalności ośrodków anglistycznych w okresie minionym i współczesnym. Cennym dopełnieniem prelekcji były wypowiedzi pracowników naukowych — anglistów, a szczególnie spostrzeżenia dyrektora Instytutu Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Ireny Dobrzyckiej, na temat sytuacji anglistyki polskiej po wojnie światowej. Zgłaszane były również pytania dotyczące współpracy anglistów z dokumentalistami zajmującymi się tworzeniem *thesaurusów*. W dyskusji m.in. zabierali głos: prof. T. Kotarbiński, prof. I. Dobrzycka, doc. R. Jabłkowska, doc. W. Krajewska, inż. F. Zoll, dr K. Leski, dr M. Budzanowska, doc. Z. Wójcik, dr A. Prejbiś, prof. A. Łaskiewicz.

cd.

POSIEDZENIE NAUKOWE PRACOWNI HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH

Dnia 13 grudnia 1974 r. odbyło się zebranie naukowe Pracowni Historii Nauk Społecznych, na którym dr Jerzy Różewicz i doc. Zbigniew Wójcik przedstawili referat *Jan Filip Carosi — przyrodnik i działacz polskiego Oświecenia*.

Carosi, choć był jednym z najwybitniejszych przyrodników, działających w Polsce w XVIII w., nie doczekał się dotąd monografii; poświęcono mu jedynie kilka specjalistycznych rozpraw i wiele wzmianek, rozsypanych w publikacjach od końca XVIII w. Zawierają one przy tym wiele omyłek. Opublikowany ostatnio w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” (nr 3/1974) przez Ignacego Z. Siemiona szkic biograficzny Carosiego, największy z dotychczasowych, nie tylko nie sprostował tych błędów, ale przyniósł wiele nowych, dotyczących chociażby polsko-węgierskiego pochodzenia włoskiego przyrodnika. Referenci (wykorzystując nieznaną dotychczas listy Carosiego do Cesarskiej Akademii Nauk, znajdujące się w Leningradzkim Oddziale Archiwum Akademii Nauk ZSRR) oprócz polemiki z artykułem I. Z. Siemiona omówili społeczno-polityczne poglądy Carosiego; uczony ten bowiem badania geologiczne (głównie dzięki którym jest dziś znany) traktował jako jeden ze środków służących do podniesienia gospodarki kraju i łączył z wieloma projektami reform, a w jego pracach fragmenty ściśle naukowe sąsiadują z publicystycznymi.

W dyskusji nad referatem, w której udział m.in. wzięli: doc. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, doc. Ryszard W. Wołoszyński, prof. Waldemar Voisé, doc. Karolina Targosz i dr Maria Władysław, próbowano określić jakie miejsce zajmował Carosi w życiu umysłowym w Polsce okresu Oświecenia. Doc. Stasiewicz-Jasiukowa postulowała zbadanie pod wpływem, jakich kierunków ekonomicznych, prawnych i politycznych kształtowały się poglądy Carosiego, a w jakiej mierze były one oryginalne, uwarunkowane ówczesnymi stosunkami polskimi. Prof. Voisé zwrócił uwagę, że obok prac przedstawiających wkład Polaków do nauki światowej, należałoby publikować prace omawiające udział cudzoziemców (zazwyczaj szybko polonizujących się) w rozwoju nauki polskiej.

Jan Kozłowski

POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUKI OKRESU ODRODZENIA

W dniu 22 października 1974 r. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prof. Henryka Barycza zebranie Zespołu Historii Nauki Okresu Odrodzenia, na którym prof. Waldemar Voisé wygłosił referat *Najprzedniejszy instrument kształcenia w oczach adeptów Jana Amosa Komeńskiego*. Punktem wyjścia dla autora była *Mowa Komeńskiego* wygłoszona 28 listopada 1650 r. w Sarospatak na rozpoczęcie nauki w tamtejszej szkole, zatytułowana *O sprawnym posługiwaniu się książkami, najprzedniejszym instrumentem kształcenia* (*De primario ingenia colendi instrumento, sollerter versando, libris*). Jako wówczas jedyne, a dziś główne, narzędzie kształcenia, książka przybiera obecnie — stwierdził prof. Voisé — coraz częściej taką postać, jaką wymarzył sobie wielki czeski myśliciel: dzięki uzupełniającym treść ilustracjom kształtują zarówno rozum jak i wyobraźnię. Nawiazując do narastającego w naszych czasach sporu między bibliofilami a bibliofobami, między zwolennikami kultury „do czytania” i kultury „do oglądania”, referent podniósł, że w sporze tym nie bierze się pod uwagę komplementarności różnorodnych środków przekazu. Załączków takiej zaś koncepcji dopatruje się prof. Voisé właśnie w *Mowie Komeńskiego*. Zastanawiając się nad rolą lektury autorów starożytnych (traktujących zagadnienia ogólnie) i nowożytnych (oświecających je szerzej i konkretniej), Komeński formułował taki wniosek: „Szczegółowe opisy rzeczy warto poznać, ponieważ kształcą nasze umysły. Ogólne — ponieważ wnoszą gmach naszego umysłu”. Na kartach *Mowy* pojawia się też wizja wzorcowego czytelnika: samodzielnego